

Sygn. akt II PK 83/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z powództwa E. W.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 sierpnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 21 września 2012 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. wyrokiem z dnia 21 września 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 19 stycznia w punkcie II (w którym Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego „P.” Sp. z o.o. w W. na rzecz powódki E. W. kwoty po 9000 złotych miesięcznie za cały czas pozostawania bez pracy poczynając od dnia 1 stycznia 2011 r. - pod warunkiem podjęcia pracy w ciągu 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku – z odliczeniem od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwot otrzymanych przez powódkę z tytułu świadczeń z ubezpieczenia społecznego) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów

zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, zaś w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanej. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.: art. 177 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż ochroną przed wypowiedzeniem umowy o pracę bądź jej rozwiązaniem przez pracodawcę objęte są również kobiety, które zaszły w ciążę w okresie wypowiedzenia, po otrzymaniu od pracodawcy oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku pracy w sytuacji, gdy reguły wykładni gramatycznej, teleologicznej i funkcjonalnej w żaden sposób nie pozwalają na przyjęcie takiej interpretacji wyżej wymienionego przepisu. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację pozwanej oraz o jego zmianę przez oddalenie powództwa w części objętej skargą, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych oraz o zwolnienie pozwanej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od skargi kasacyjnej.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano istnienie potrzeby wykładni art. 177 § 1 k.p. budzącego poważne wątpliwości, a także występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, sformułowanego przez skarżącą następująco: czy ochroną przewidzianą w art. 177 § 1 k.p. objęte są również kobiety, które w momencie otrzymania oświadczenia woli o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy o pracę nie były jeszcze w ciąży i zaszły w nią później, tj. w okresie wypowiedzenia.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono, iż niniejsza skarga kasacyjna jest konsekwencją poważnych wątpliwości jakie powstały w związku z dotychczasową wykładnią art. 177 § 1 k.p. oraz ściśle z nią powiązanym istotnym zagadnieniem prawnym, którego istota sprowadza się do pytania, czy ochroną przewidzianą w art. 177 § 1 k.p. objęte są również kobiety, które w momencie złożenia im oświadczenia woli o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy o pracę nie były jeszcze w ciąży i zaszły w nią później tj. w okresie wypowiedzenia. Istnieje potrzeba dokładnej i wyczerpującej wykładni art. 177 § 1 k.p. z uwagi na poważne wątpliwości, jakie powstają na gruncie

stosowanie powyższego przepisu w praktyce i nieuzasadnionego obejmowania swoistą „nadochroną” również tych kobiet, które w momencie złożenia im oświadczenia woli przez pracodawcę o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy o pracę nie były jeszcze w ciąży i zaszły w nią niejednokrotnie specjalnie - dopiero w okresie wypowiedzenia. W ocenie skarżącej, istnieje potrzeba jednoznacznej wykładni sformułowań: „pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę” oraz „w okresie ciąży pracownicy”. Zdaniem autora skargi kasacyjnej, formuła zakazu wypowiedzenia umowy o pracę w okresie ciąży pracownicy zawęża się jedynie do momentu stwierdzenia takiego stanu w chwili złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy. Co się natomiast tyczy istotnego zagadnienia prawnego występującego w sprawie, jego wyjaśnienie pozwoli przyjąć odpowiednią wykładnię art. 177 § 1 k.p. i na uniknięcie kuriozalnej sytuacji, w której pracodawca zmuszony jest do „oczekiwania”, pracownica, której w sposób prawidłowy wypowiedział umowę o pracę, przypadkiem nie zajdzie w ciążę w trakcie trwania okresu wypowiedzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w Kodeksie postępowania cywilnego instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tegoż w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek skarżącego złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i uzasadnienie tego wniosku. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej go rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

W razie powołania przesłanki przedsądu jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących owe rozbieżności w orzecznictwie przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czy te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231, z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia.

Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147). Odnosnie natomiast tej przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż skarżąca upatruje obydwu powołanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w tym samym zagadnieniu, które sprowadzić można do pytania, czy ochroną przewidzianą w art. 177 § 1 k.p. objęte są również kobiety, które w momencie otrzymania oświadczenia woli o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy o pracę nie były jeszcze w ciąży i zaszły w nią później, tj. w okresie wypowiedzenia. Tymczasem kwestia ta była już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego, a ukształtowana w tym zakresie linia orzecznictwa jest jednolita. M. in. w wyroku z dnia 29 marca 2001 r., PKN 330/00 (OSNP 2003 nr 1, poz. 11) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „z art. 177 § 1 k.p. wynika, że pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży pracownicy, co nie wyklucza dopuszczalności rozwiązania z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy, jeżeli reprezentująca pracownicę zakładowa organizacja związkowa wyrazi zgodę na to rozwiązanie. Ochrona pracownicy - w interesującej w sprawie kwestii - sprowadza się więc do zakazu wypowiedziania i zakazu rozwiązywania już wypowiedzianej umowy. Jeżeli zatem pracodawcy nie wolno doprowadzić do skutku wypowiedzenia umowy, gdy po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu dowiedział się o ciąży pracownicy, to zakaz ten oznacza także, iż pracownica, która początkowo nie kwestionowała czynności pracodawcy, może żądać uznania jej za bezskuteczną na tej podstawie, że po dokonaniu wypowiedzenia okazało się, że jest w ciąży lub gdy okazało się, że po dokonaniu wypowiedzenia zaszła w ciążę”. Skoro zatem podnoszone przez skarżącą wątpliwości na tle wykładni powołanego przepisu zostały wyjaśnione przez judykturę, a autor skargi kasacyjnej nie wskazał przekonujących argumentów za zmianą dotychczasowej linii orzecznictwa, należy przyjąć, że nie zachodzą ustawowe przesłanki przedsądu, co implikuje odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.